



ANDEGAWENKA

Maj/Czerwiec 2022

Gazetka Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Świętej Jadwigi Królowej w Kaszowie



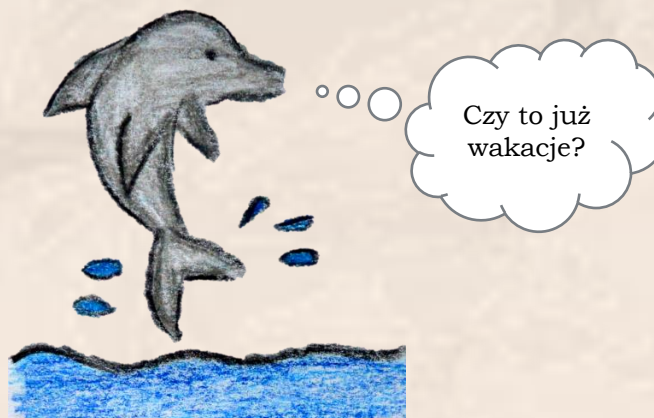
Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce ostatni numer *Andegawenki* w tym roku szkolnym. Znajdziecie w nim doniesienia o zdarzeniach majowych i czerwcowych. Zaczynamy od relacji ze szkolnego koncertu majowego, gminnego konkursu recytatorskiego i wyjazdów organizowanych przez Kółko Turystyczne. Najaktywniejsi przedstawiciele naszej szkolnej społeczności wyprawili się w maju do górskiego schroniska na Kudłaczach, zaś w czerwcu celem ich wędrówki były malownicze krajobrazy rozpościerające się nad Morskim Okiem. Z numeru dowiecie się też, kiedy i po co wymyślono Dzień Dziecka. W dziale literackim znajdziecie wywiad z dziesięciolatkiem, który został królem (polecamy też komiks nawiązujący do przygód „Króla Maciusia Pierwszego”) oraz recenzje książek na wakacje. Sporo miejsca poświęciliśmy patronce naszej szkoły, która 8 czerwca obchodziła swoje święto. Wielu z Was uczestniczyło z tej okazji w uroczystościach na Wawelu. Zapraszamy do zapoznania się z wynikami konkursu poświęconego królowej Jadwidze i obejrzenia nagrodzonych prac. W kąci przyrodniczym czeka na Was sekretarz. W numerze przeczytacie też o tym, co można robić w wakacje i jak je bezpiecznie spędzić. Gazetkę kończymy relacją z zakończenia roku szkolnego, którego ważną częścią było pożegnanie Pani Dyrektor (wywiad z Panią Dyrektor znajdziecie w rubryce *Nauczyciel pod lupą*). Miłej lektury i do zobaczenia po wakacjach!

Redakcja

- 3 Adrianna Kuć
Święta majowe
-
- 4 Zofia Socha
Prawie 35000 kroków
-
- 5 Zofia Socha
Nad Morskim Okiem
-
- 6 Alicja Motyka
Konkurs recytatorski „Wiersze Marii Konopnickiej”
-
- 7 Milena Skowronek
Międzynarodowy Dzień Dziecka
-
- 8 Adrianna Kuć
W służbie Jej Królewskiej Mości
-
- 9 Zofia Socha
Królowa dobroci
-
- 9 Zuzanna Majcherkiewicz, Zofia Socha
Jak dobrze znasz patronkę naszej szkoły?
-
- 10
Wyniki konkursu „Nasza patronka – królowa Jadwiga”
-
- 12 Stanisław Grzesiak
Sekretarz
-
- 13 Alicja Motyka
Pierwszy dzień lata
-
- 14 Szymon Skowronek
W osiemdziesiąt dni dookoła świata

- 15 Gabriela Milc
Niedźwiadek Wojtek. Żołnierz szlaku nadziei
-
- 16 Zuzanna Majcherkiewicz, Zofia Socha
Wywiad z Królem Maciusiem Pierwszym
-
- 18 Zofia Socha
Nieposłuszna niespodzianka
-
- 19 Milena Skowronek
Wywiad z... Panią Dyrektorką
-
- 20 Zuzanna Majcherkiewicz
Wakacje – i co dalej?
-
- 21 Anna Wąsik
Bezpieczne wakacje
-
- 22
Zakończenie roku szkolnego 2021/2022

**REDAKCJA**

Stanisław Grzesiak (kl. VI)
 Oliwia Jazgar (kl. VI)
 Adrianna Kuć (kl. IV)
 Zuzanna Majcherkiewicz (kl. IV)
 Alicja Motyka (kl. III)
 Milena Skowronek (kl. VI)
 Zofia Socha (kl. IV)
 Anna Wąsik (kl. VI)

OPIEKUN REDAKCJI

Małgorzata Wróblewska

KONTAKT

redakcja.andegawenka@gmail.com

Adrianna Kuć

Święta majowe

W dniu 4 maja w naszej szkole odbył się apel z okazji świąt majowych. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu Polski, a następnie każda z klas zaśpiewała przygotowaną przez siebie pieśń patriotyczną. W tym dniu wszystkich uczniów obowiązywał strój galowy.



Bardzo się cieszę, że nasza szkoła dba o to, byśmy nigdy nie zapomnieli, jak ważne święto przypada trzeciego maja. Uważam, że tego typu działanie kształtuje postawę patriotyczną młodzieży i uczy szacunku do Ojczyzny.

Zofia Socha

Prawie 35000 kroków

Majowym rankiem miłośnicy pieszych wycieczek z naszej szkoły udali się na kolejną wyprawę. Tym razem celem stały się Kudłacze. Wystartowaliśmy z Myślenic, ambitnie pnąc się w górę czerwonym szlakiem.



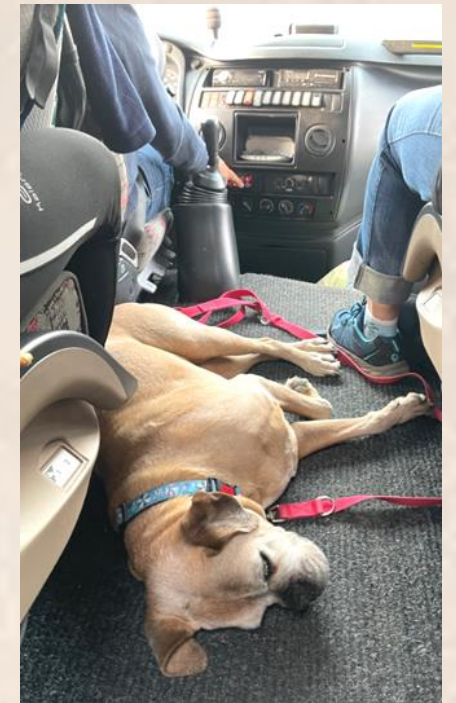
Podejście przez piękny las wcale nie należało do najłatwiejszych. Po drodze napotkaliśmy wspaniałą salamandrę, która wzbudziła nasz zachwyty.

Koło południa dotarliśmy pod schronisko PTTK położone w Beskidzie Wyspowym na wysokości 730 m n.p.m. Chwila relaksu i zasłużonego odpoczynku, by potem znowu ruszyć w drogę.



Po godzinie wędrówki zorientowaliśmy się, że pomyliliśmy kierunki i trasa nieco się wydłuży. Zewsząd docierały do naszych uszu pojękiwania, niestety chyba nas samych... Do Pcimia zeszliśmy szlakiem czarnym. Za sprawą pomyłki wydreptaliśmy blisko 35 tys. kroków, ale przecież błędzić jest rzeczą ludzką 😊.

PS Najbardziej zmęczonym uczestnikiem wycieczki okazał się bardzo sympatyczny pies pani Eli – Patka 😊



Zofia Socha

Nad Morskim Okiem

Jak na prawdziwych turystów przystało, uczniowie naszej szkoły aktywnie pożegnali rok szkolny. 22 czerwca 2022 r. wraz z przewodnikiem wybraliśmy się nad Morskie Oko – największe jezioro w Tatrach.

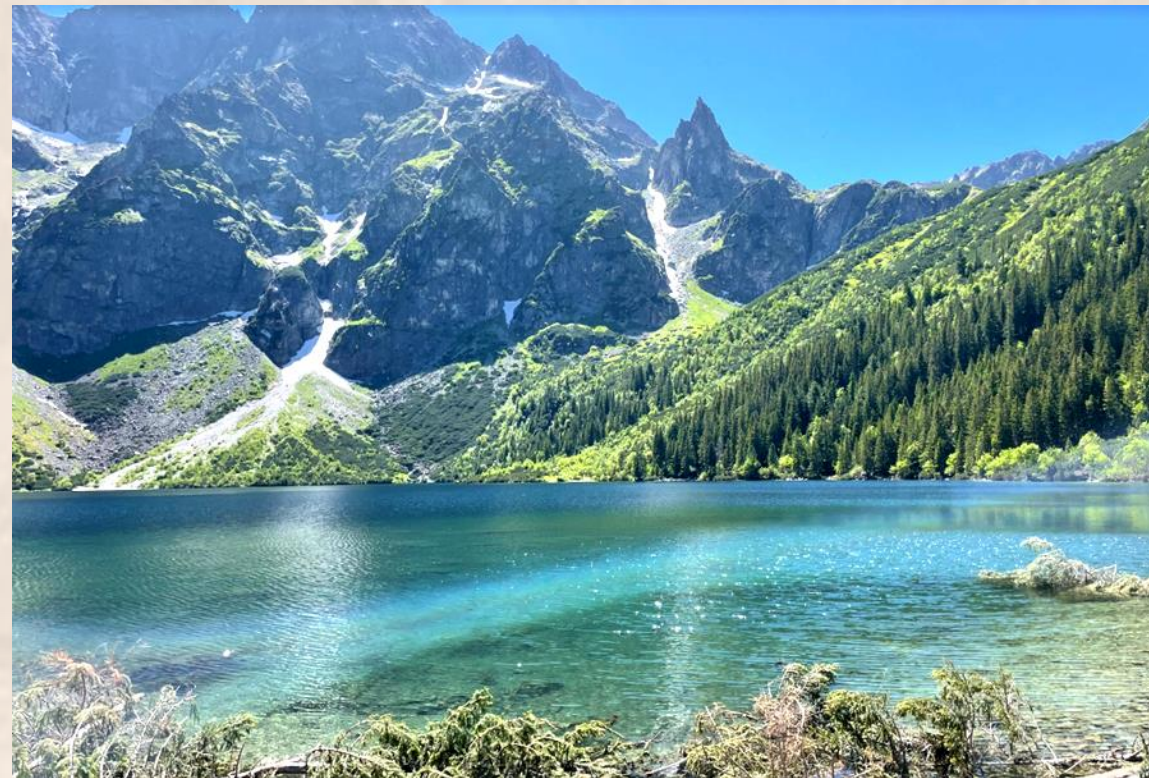
Trasa nie była krótka, ale za to piękna i zachwycająca. W słonecznych promieniach podziwiać mogliśmy oddalone, choć dobrze widoczne majestatyczne góry. Urzekły nas także mijane wodospady zwane Wodogrzmotami Mickiewicza.



Pierwszą przerwę w wędrówce spędziliśmy na Polanie Włosienica, dokąd najdalej dotrzeć mogły konne dorożki. Stąd już niedaleko było do naszego celu.

KÓLKO TURYSTYCZNE

Niecałą godzinę później naszym oczom ukazało się Morskie Oko, piękne jezioro, w którego wodzie przeglądały się otaczające go góry.



W schronisku nabraliśmy sił na drogę powrotną, w którą ruszyliśmy już mniej chętnie. Zmęczeni i zadowoleni dotarliśmy do Kaszowa około godziny 21.00, przywożąc z sobą aromatyczne oscypki. 🍪

Alicja Motyka

Konkurs recytatorski „Wiersze Marii Konopnickiej”

9 maja 2022 roku w Szkole Podstawowej im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Kryspinowie odbył się gminny konkurs recytatorski „Wiersze Marii Konopnickiej”. Naszą szkołę reprezentowały Alicja Motyka z klasy III i Zofia Socha z klasy IV.

Konkurs rozpoczął się od drobnego poczęstunku dla gości – na dzieci czekały pączki, drożdżówki i woda. Oficjalną część konkursu poprzedził krótki wykład poświęcony życiu Marii Konopnickiej. Następnie swoje wiersze recytowali uczniowie podzieleni na trzy grupy wiekowe: klasy I-III, IV-VI i VII-VIII. Pomiedzy występami poszczególnych grup były krótkie, pięciominutowe przerwy. Na końcu jurorzy udali się na naradę, po której ogłosili wyniki.



Uczennica Alicja Motyka za recytację wiersza „Stefek Burczymucha” zdobyła pierwsze miejsce w kategorii klas I-III, a Zofia Socha, która wygłosiła wiersz „Sposób na laleczkę” zajęła drugie miejsce w swojej grupie wiekowej. Bardzo się cieszymy i zachęcamy do udziału w konkursach wszystkich uczniów naszej szkoły.

Milena Skowronek

Międzynarodowy Dzień Dziecka

Sto lat temu i wcześniej życie dzieci wyglądało zupełnie inaczej niż dzisiaj. Niejednokrotnie cierpiały z powodu ubóstwa swoich rodziców i były zmuszane do ciężkiej pracy (np. w kopalniach, w fabrykach, w rolnictwie). Nie miały czasu na bez troską zabawę, często chorowały i umierały z powodu braku odpowiednich leków. Niewiele rodzin mogło sobie pozwolić na to, by zapewnić swoim dzieciom dostęp do edukacji. Szczególnie trudno żyło się w czasach wojen przepelnionych strachem, głodem i okrutnymi obrazami przemocy. Niestety w dzisiejszych czasach również istnieją takie miejsca na Ziemi, w których dzieci nie mogą czuć się bezpiecznie, nie mają swoich praw, są krzywdzone i wyzyskiwane, nie mogą się uczyć, nie mają dostępu do odpowiedniego leczenia.

W 1954 roku Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych (jest to międzynarodowa organizacja, która stawia sobie za cel zapewnienie pokoju na świecie oraz przestrzeganie praw człowieka) ustanowiło Międzynarodowy Dzień Dziecka. Zalecono wtedy wszystkim państwom organizowanie obchodów święta dzieci w wybranym przez siebie terminie.

W Polsce Dzień Dziecka jest obchodzony 1 czerwca. Zwykle tego dnia dzieci otrzymują upominki od swoich bliskich, organizowane są różne zabawy, dorośli starają się zapewnić najmłodszym różne atrakcje i spędzić z nimi możliwie dużo czasu. Ale Dzień Dziecka to nie tylko lody, zabawa i przyjemności. Ważnym celem tego święta jest przypominanie dorosłym, że dzieci mają swoje prawa, powinny być otoczone troskliwą opieką i chronione przed zaniedbaniem, okrucieństwem, wyzyskiem, dyskryminacją, przemocą. Dorośli powinni zrobić wszystko, by dzieci czuły się bezpiecznie, by były szczęśliwe i miały zapewnione warunki do rozwoju.



Maria Terlikowska

Czego Wam życzyć?

*Czego życzyć Dzieciom w Dniu Dziecka:
czarnych kotów na białych przypieckach,
burek kotów –
a może i białych...
byle były
i byle mruczały.*

*Życzę także Wam niskich okien
ze słonecznym, zielonym widokiem
a nad oknem – gałęzi kasztana
żeby kos miał gdzie śpiewać od rana.*

*Życzę rzeki i piasku przy rzece
na wspaniałe, piaskowe fortece.
I poziomek w leśnych kotlinach
drzew, na które dobrze się wspinać.*

*Życzę także wam koca, nie-koca,
który sny Wam przynosi po nocach
taki koc spełnia wszystkie życzenia:
to się w okręt, to w wyspę przemienia...
bywa też latającym dywanem
by się znowu stać kocem nad ranem.*

I co jeszcze?

*Już chyba niewiele:
śmiechu w domu
i lodów w niedzielę
i przyjaciół najlepszych na świecie
i wszystkiego, wszystkiego, co chcecie.*

Adrianna Kuć

W służbie Jej Królewskiej Mości

Jak co roku, ósmego dnia czerwca, na Wawelu odbył się zjazd szkół, które mają za patronkę Świętą Jadwigę. W tym roku był to wyjątkowy zjazd, ponieważ odbył się w 25. rocznicę kanonizacji świętej monarchini. Pierwszy taki zjazd miał miejsce 23 lata temu, a jego organizatorem była nasza szkoła.



Świętowanie srebrnego jubileuszu kanonizacji królowej Jadwigi rozpoczęło się od uroczystego pochodu wokół krakowskiego Rynku. Uczestnicy zjazdu przebrani byli w stroje z dawnych epok.

Następnie udaliśmy się na Wawel, gdzie odbyła się msza święta, w której różne funkcje pełnili przedstawiciele szkół biorących udział w uroczystości.

Po mszy świętej w ogrodach Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego zorganizowany był poczęstunek dla wszystkich uczestników zjazdu. Po poczęstunku wróciliśmy do szkoły.

Było to bardzo ciekawe wydarzenie. Mam nadzieję, że tradycja Zjazdów Rodziny Szkół Jadwiżańskich będzie podtrzymywana, ponieważ uważam, że doskonale integruje młodzież.

Zofia Socha

Królowa dobroci

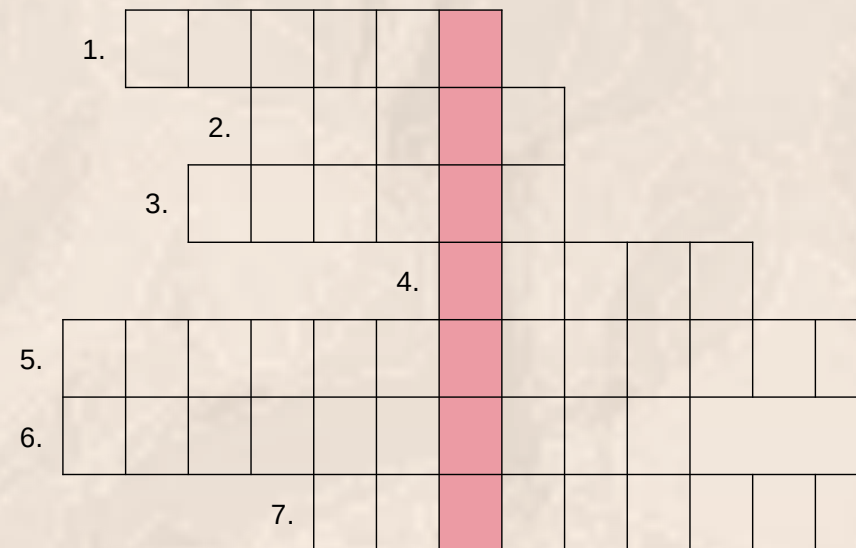
Jadwiga Andegaweńska to postać historyczna szczególnie bliska uczniom naszej szkoły, ponieważ to ona została jej patronką.

Jadwiga urodziła się prawdopodobnie w 1374 r. w Budzie. Była córką węgierskiego króla Ludwika i bośniackiej księżniczki Elżbiety. Miała dwie starsze siostry: Katarzynę oraz Marię. Od dzieciństwa przygotowywano ją do bycia królową, dbając o jej dobre wykształcenie. Po śmierci Ludwika Andegaweńskiego królową Węgier została Maria, natomiast Jadwigę wybrano na tron w Polsce. Została koronowana w 1384 r. w wieku zaledwie 10 lat. Dwa lata później wybrano dla niej męża – litewskiego księcia Jagiełłę, który razem z nią objął panowanie nad naszym krajem.

Jadwiga była niezwykłą królową, którą poddani uwielbiali. Podejmowała mądre i rozważne decyzje, chcąc jak najlepiej dla swoich poddanych. W swoim życiu kierowała się głęboką wiarą i dobrocią. Do największych zasług Jadwigi należało odnowienie Akademii Krakowskiej, na rzecz której oddała swoje suknie i drogocenne klejnoty. W 1399 r. zmarła wraz z córką, tuż po jej urodzeniu, pogrążając kraj w smutku i żałobie. Papież Jan Paweł II podczas mszy świętej na krakowskich Błoniach 8 czerwca 1997 roku ogłosił królową Jadwigę świętą. Od tego momentu dzień 8 czerwca stał się dniem wspominania niezwykłej władczyni.

Zuzanna Majcherkiewicz, Zofia Socha

Jak dobrze znasz patronkę naszej szkoły?



1. Imię ojca Jadwigi.
2. Państwo, z którego pochodziła Jadwiga.
3. Miasto, w którym mieściła się Akademia wspomagana przez Jadwigę.
4. Symbol dynastii, z której wywodziła się Jadwiga
5. Epoka, w której żyła Jadwiga.
6. Ród, z którego wywodziła się Jadwiga.
7. Imię przyjęte na chrzcie przez męża Jadwigi.



Wyniki konkursu „Nasza patronka – królowa Jadwiga”

W poprzednim numerze *Andegawenki* ogłosiliśmy konkurs na pracę poświęconą patronce naszej szkoły. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczniom, którzy włączyli się do zabawy. Oceny prac dokonała komisja konkursowa w składzie: Dyrektor szkoły Stanisława Buczek, Lucyna Kluzik, Małgorzata Molik-Chyla. Uwzględniono również punkty otrzymane w głosowaniu publiczności, które miało miejsce podczas festynu szkolnego. Jurorzy zdecydowali o przyznaniu następujących nagród:

Kategoria – prace plastyczne

- **I miejsce ex aequo:** Zuzanna Majcherkiewicz (klasa IV) i Bartosz Trojan (klasa I)
- **II miejsce ex aequo:** Weronika Kapusta (klasa II), Michał Lisowski (klasa VII), Zuzanna Miś (klasa II)
- **III miejsce ex aequo:** Dawid Prymula (klasa I) i Anna Steczko (klasa II)

Kategoria – prace literackie

- **I miejsce:** Zofia Socha (klasa IV)
- **II miejsce:** Nikola Kowalik (klasa IV)
- **III miejsce:** Henryk Burzała (klasa II)

Gratulujemy!

Nagrodzeni uczniowie otrzymali piękne albumy poświęcone królowej Jadwidze.



Zuzanna Majcherkiewicz



Bartosz Trojan

Zofia Socha

Nasza Patronka Królowa Jadwiga

Każdy uczeń SP2 swą patronkę dobrze zna.

A gdy święto szkoły mamy,
Szczególnie Ją wspominamy.

Córką Elżbiety i Ludwika była,
W XIV wieku się urodziła.

Starsze od siebie dwie siostry miała:

Marię i Katarzynę, zapewne je kochała.

Za Wilhelma Habsburga, by wyszła, planowano,
Jednak los chciał inaczej i wszystko odwołano.

Kiedy Ludwik Węgierski skończył życie swe,

Władze podzielono na jego córki dwie.

Maria na Węgrzech królować została,

Jadwiga do Polski wkrótce wyjechała.

Gdy zaledwie lat 10 Jadwiga skończyła,

Już naszą królową ta dziewczynka była.

Męża niebawem jej poszukano

I za księcia litewskiego – Jagiełłę wydano.

Jakże wspaniała ta władczyni była!

O swych poddanych bardzo się troszczyła.

Mądre decyzje wciąż podejmowała,

Bo naszą Ojczyznę wielce miłowała.

Akademię Krakowską Jadwiga wspierała,

Suknie i klejnoty na jej rzecz oddała.

Opiekunką kultury i sztuki była zwana,

A za swe zasługi wprost uwielbiana.

Gdy córeczkę urodziła, wraz z nią życie zakończyła.

Wielką pobożnością też się odznaczała,

Dlatego po śmierci świętą została.

Zaszczyt zatem wielki mamy,

Że do szkoły Jej imienia uczęszczamy!



Michał Lisowski



Weronika Kapusta



Zuzanna Miś



Dawid Prymula



Anna Steczko



Stanisław Grzesiak

Sekretarz

Słowo *sekretarz* kojarzy się z pracownikiem administracji – osobą zajmującą się dokumentami, pracującą dla jakiejś osoby lub instytucji. Nazwę tę nosi również drapieżny ptak o stalowoszarym upierzeniu z ozdobnym czubkiem na głowie.



Sekretarz osiąga 152 cm długości, 130 cm wysokości i 220 cm rozpiętości skrzydeł. Nie jest więc największym orłem (jest nieco większy od bociana).

Jego długie nogi zakończone są ostrymi pazurami z przeciwstawnym palcem – jak u wszystkich ptaków szponiastych. Jednak sekretarz używa ich całkiem inaczej niż jego kuzyni.

Ptaki szponiaste wypatrują ofiarę z góry, następnie nurkują i łapią ją w szpony. Ten ptak nie wypatruje ofiary z góry (choć umie latać) i nie chwytą zdobyczy w szpony. Sekretarz szuka ofiary w wysokiej trawie, podkradając się do niej podobnie jak bociany czy czaple. Następnie wielokrotnie próbuje jak najmocniej uderzyć swoją ofiarę w głowę szponami. Jedno kopnięcie może z łatwością ogłuszyć upolowane zwierzę.



Sekretarz to ptak bardzo nietypowy – przypomina orła na bocianich nogach. Zamieszkuje głównie równiny w środkowej i południowej Afryce. Jego wizerunek pojawia się w godłach afrykańskich państw (np. w godle Sudanu i RPA).



Sekretarz w godle
Sudanu



Sekretarz w godle RPA
(Republiki Południowej Afryki)

Sekretarz poluje między innymi na gryzonie, duże owady, żaby, jaszczurki, jednak jego ulubionym pożywieniem są jadowite węże, np. kobry (dlatego bywa też nazywany sekretarzem węzojadem).



Niestety, podobnie jak większość niezwykłych gatunków zwierząt, jest zagrożony wyginięciem. Z roku na rok jego populacja spada, co może niedługo spowodować wymarcie tego ptaka w naturalnym środowisku. Od 1968 roku sekretarz jest gatunkiem objętym ochroną.

Alicja Motyka

Pierwszy dzień lata

Lato to piękna pora roku. Mało kto nie lubi lata. Lato kojarzy mi się ze słońcem i wakacjami. Dzień jest długi i jest bardzo ciepło. Lato to moja ulubiona pora roku – szczególnie, że w lecie są wakacje! Latem najwięcej czasu spędzamy na świeżym powietrzu, bawimy się i gramy w różne gry.



Kiedy właściwie zaczyna się lato? To zależy, czy mamy na myśli lato kalendarzowe, czy astronomiczne. Lato kalendarzowe zawsze rozpoczyna się tego samego dnia roku, czyli 22 czerwca, natomiast lato astronomiczne zaczyna się w momencie przesilenia letniego, czyli w najdłuższy dzień roku, a ten wypada najczęściej 21 czerwca (lub 20 czerwca w lata przestępne). W tym roku lato astronomiczne zaczyna się 21 czerwca, czyli dzień wcześniej niż lato kalendarzowe.

Z przesileniem letnim związana jest Noc Kupały. To święto obchodzono niegdyś w najkrótszą noc roku, czyli najczęściej w noc z 21 na 22 czerwca. Na brzegach jezior i rzek palono wtedy ogniska, odbywały się różnego rodzaju zabawy i wróżby, dziewczęta, chcąc poznać swoją przyszłość, rzucały do wody wianki, a rytuał tańca miał zapewnić ochronę przed złymi duchami. W tę noc poszukiwano również mitycznego kwiatu paproci, zapewniającego znalazcy szczęście i bogactwo. Z Nocy Kupały wywodzi się Noc Świętojańska obchodzona w noc z 23 na 24 czerwca w wigilię św. Jana Chrzciciela.

Lato jest piękną i radosną porą roku! W lecie miny zawsze są uśmiechnięte ☺.

Szymon Skowronek

W osiemdziesiąt dni dookoła świata

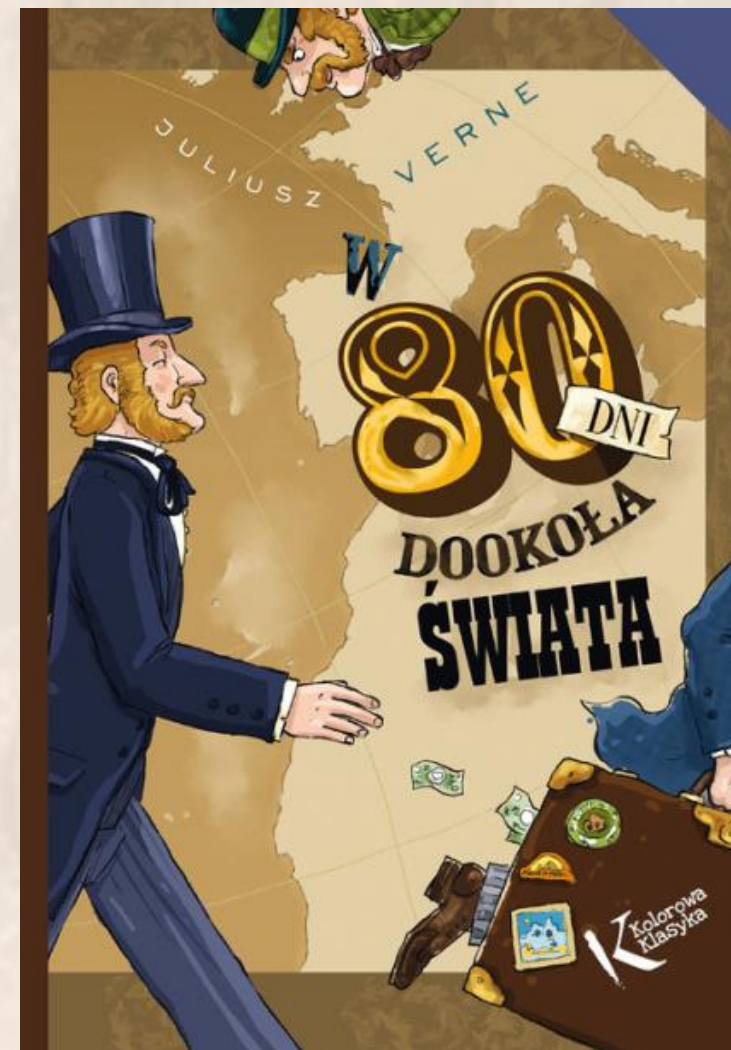
„W osiemdziesiąt dni dookoła świata” to najpopularniejsza powieść przygodowa francuskiego pisarza Juliusza Verne’a. Została ona wydana po raz pierwszy w 1872 roku we Francji i w 1873 roku w Polsce. Do napisania książki zainspirowało autora otwarcie Kanału Sueskiego (1869 r.), który skrócił drogę z Europy do Indii, a także rozwój techniki w tamtym czasie.

Z książką Verne’a zetknąłem się podczas przygotowań do konkursu z języka polskiego. Utwór zaczyna się w momencie, gdy enigmatyczny, angielski dżentelmen Phileas Fogg zatrudnia nowego służącego – Jeana Passepartout (Jana Obieżyświata). Francuz ten niegdyś pracował jako śpiewak, cyrkowiec, nauczyciel gimnastyki i sierżant straży pożarnej, teraz jednak pragnie zaznać odrobiny spokoju, służąc u statycznego i słynącego z matematycznie dokładnego trybu życia londyńczyka. Tegoż dnia Fogg jak zwykle udaje się do klubu „Reforma”, w którym grywa w wista (jest to popularna w Anglii gra karciana). Podczas gry zakłada się ze swoimi kompanami o dwadzieścia tysięcy funtów, że okraży świat w 80 dni. Jeszcze tego samego dnia wyrusza w podróż. Chwilę później w gazetach pojawia się informacja o brawurowej kradzieży pięćdziesięciu tysięcy funtów z Banku Anglii. Fogg staje się pierwszym podejrzanym i zostaje za nim wysłany pościg.

Czy Foggowi uda się okrażyć świat w 80 dni? Jakie trudności napotka po drodze? Czy to on obrabował Bank Anglii? Wszystkiego dowiesz się, czytając książkę.

Powieść bardzo mi się podobała. Zarówno sposób narracji, jak i kreacja postaci nad wyraz przypadły mi do gustu. Opisy miejsc pozwalały wyobrazić sobie egzotyczną scenerię wydarzeń. Fabuła była ciekawa i zaskakująca. Zdecydowanie polecam!

SZKOLNY KLUB RECENZENTA



Gabriela Milc

Niedźwiadek Wojtek. Żołnierz szlaku nadziei

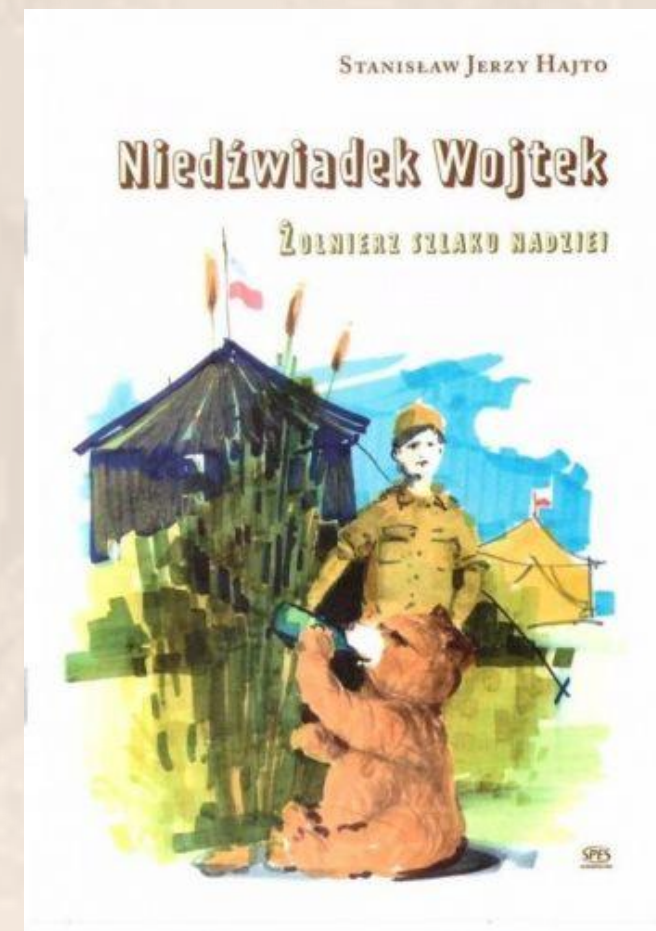
Tak jak każde zasadzone drzewo jest widocznym znakiem troski o środowisko, tak każda książka przeczytana dziecku jest przejawem głębokiej troski o jego intelektualny rozwój.

Stanisław Jerzy Hajto

„Niedźwiadek Wojtek” to opowieść w formie wierszowanej bajki napisana przez Stanisława Jerzego Hajto. Autor ten pragnie w swoich utworach przekazać młodemu pokoleniu ważne wartości. Niejednokrotnie podkreśla, jak ważną częścią życia dziecka jest czytanie książek, które umożliwia rozwój poznawczy. Hajto jest również twórcą sztuki teatralnej pt. „Lis i cztery łasiczki” oraz opowiadania „Wakacyjne przygody Kuby z Sochaczewa”.

W recenzowanej książce możemy poznać niespotykane przygody Piotra i niedźwiedzia Wojtka. Zwierzę brało czynny udział w obronie kraju w czasie II wojny światowej. Dzięki swojej odwadze i niepowtarzalnej umiejętności dowodzenia, niedźwiadek dostał tytuł szeregowego. Wraz z jednostką wojskową dumnie przemierzał m.in. Persję i Iran. Jego niezłomność wzbudzała podziw u wielu ludzi. Bez problemu radził sobie z wszelkimi przeciwnościami. Z przygód Wojtka można wyciągnąć cenne wnioski na przyszłość.

Uważam, że jest to świetna książka dla młodszych czytelników. W przykuwający uwagę sposób autor porusza problemy i wyzwania związane z życiem w obliczu II wojny światowej. Niedźwiadek może być świetnym wzorem do naśladowania dla czytających. Niewinne, małe zwierzątko, które kojarzone jest głównie z dziecięcymi zabawkami, zostało tu przedstawione jako postać, która dorasta i zdobywa się na bohaterskie czyny. Warto wyciągnąć wnioski z poczynań Wojtka i także w swoim życiu dokonywać rzeczy, które w pierwszej chwili wydają się być niemożliwymi.



Zuzanna Majcherkiewicz, Zofia Socha

Wywiad z Królem Maciusiem Pierwszym

Czy dzieci mogą rządzić światem? Jeśli tak, to jak wyglądałoby rządzone przez nie państwo? Poznajcie Króla Maciusia Pierwszego – najmłodszego władcę na świecie!

Zofia Socha: Maciusiu, czy bycie królem w tak młodym wieku jest fajne?

Król Maciś Pierwszy: Zapewne wszystkim wydaje się, że tak. Niestety, nie jest tak kolorowo. Obowiązków i trudnych do podjęcia decyzji jest tak dużo, że brakuje czasu na przyjemności. Nie można cieszyć się z bycia dzieckiem, bo wiele rzeczy władcy nie przystoi. Uważam, że zdecydowanie za wcześnie zostałem królem.

Zuzanna Majcherkiewicz : A wspominasz czasem swoich rodziców?

K.M.P: Owszem, bardzo często o nich myślę. Zastanawiam się, jak wyglądałoby moje życie, gdyby jeszcze żyli. Wtedy zapewne mój tata byłby królem, mama królową, a ja księciem. Podobno w czasach, w których oni rządzili państwem, rozdawali biednym dzieciom cukierki. Z pewnością to królestwo byłoby o wiele lepsze od tego, którym rządzą ja. To bardzo smutne, że umarli tak wcześnie, dlatego właśnie, gdy podejmuję ważną decyzję, myślę sobie „Co na moim miejscu zrobiłby tata?”. A kiedy jestem smutny, czuję się zapomniany, mam wrażenie, że na Ziemi istnieją tylko ja... Dobrze, że mam przyjaciół, którzy mnie wspierają.

Z.S.: Co według Ciebie jest najtrudniejszym zadaniem dla władcy?

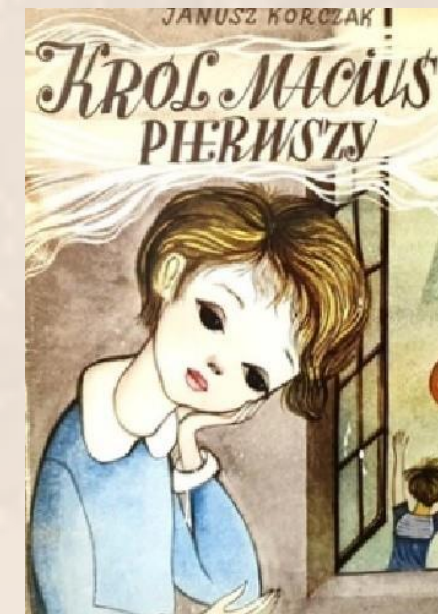
K.M.P.: Najtrudniej jest zadowolić swoich poddanych. Zawsze znajdzie się ktoś, komu wydane przez króla rozporządzenie nie będzie odpowiadało. Są także ludzie, którzy po otrzymaniu tego, czego pragnęli, wciąż żądają więcej i więcej... Bardzo trudno wszystkim dogodzić.

Z.S.: A na kim, Maciusiu, najbardziej się zawiodłeś w trakcie swojego panowania?

K.L.: Najbardziej dotknęła mnie zdrada Felka, którego uważałem za przyjaciela. Chciałem spędzać z nim jak najwięcej czasu, był moim ulubieńcem. Smuciłem się, widząc, jak się zmienia i ulega złym wpływom i nawykom. Dopuścił się zdrady wobec mnie i to naprawdę mnie zabolowało. Cieszę się, że jednak miał odwagę się przyznać. Dlatego też wybaczyłem mu.

Z.M.: Maciusiu, a czy Sejm Dziecięcy nadal funkcjonuje?

K.M.P: Przyznaję, że ostatnio dość zaniedbałem tę sprawę i dawno nie byłem na zebraniu Sejmu, ale Felek mówił mi, że nadal odbywają się spotkania. Ostatnio posłowie okropnie się pokłócili i nawet doszło do bójki... Coraz częściej zdarza się, że nie mogą dojść do porozumienia. Muszę ich nauczyć, że każdy powinien zostać wysłuchany, przecież dorośli spotykający się w Sejmie czy urzędzie zachowują się kulturalnie!



Król Maciś Pierwszy
na okładce powieści Korczaka,
wydawnictwo Nasza Księgarnia

WYWIAD Z BOHATEREM

WYWIAD Z BOHATEREM

Z.S.: Czy jest osoba wśród twoich przyjaciół lub poddanych, której naprawdę ufasz?

K.L.: Tak, to córka króla ludożerców, mała Klu-Klu. Cenię ją za dobre serce, szczerą, prostotę i odwagę. Nigdy mnie nie zdradziła, nie raz była gotowa poświęcić się dla mnie, zawsze chętnie mi pomaga i czuję, że jej na mnie zależy. Mogę nazwać ją prawdziwą przyjaciółką i mam nadzieję, że ta przyjaźń będzie trwała wiecznie.

Z.M.: Czy król ludożerców, Bum-Drum, pisze do Ciebie listy?

K.M.P.: Tak, czasami przychodzi do mnie jakaś wiadomość z Afryki. Bardzo się cieszę, że jest ktoś na drugiej stronie świata, kto o mnie myśli i za mną tęskni. Niestety, królestwo Bum-Druma jest bardzo daleko, więc listy dostają rzadko. Mimo to zawsze czekam na nie z niecierpliwością.



Ilustracje Jerzego Srokowskiego,
„Król Maciuś Pierwszy”,
wydawnictwo Nasza Księgarnia

Z.S.: A co będziesz robił na bezludnej wyspie, na którą Cię zesłano?

K.L.: Odpocznę sobie, bo czuję się bardzo zmęczony swoim królowaniem. Będę wymyślał przeróżne zabawy i będę po prostu dzieckiem. Po jakimś czasie zacznę mi się pewnie nudzić i mogę odczuwać smutek i tęsknotę... Myślę, że wtedy jednak przypomni sobie o mnie wierna Klu-Klu i wymyśli coś nadzwyczajnego... 😊

Z.S.: Dziękujemy za rozmowę!



Zofia Socha

Nieposłuszna niespodzianka



Milena Skowronek

Wywiad z... Panią Dyrektorką

Lubię: ludzi. **Nie lubię:** kłamstwa.

Moje najlepsze wspomnienie z dzieciństwa, to: zabawy z rówieśnikami, chwile spędzone z dziećmi z sąsiedztwa.

Kraj, który chciałabym odwiedzić, to: jest wiele takich miejsc, ale chętnie wybrałabym się do Japonii.

Największą wartością dla mnie jest: życie człowieka.

Cenię sobie ludzi, którzy: mówią prawdę, dotrzymują danego słowa, dobrze wykonują swoją pracę.

W szkole podstawowej myślałam, żeby zostać: najpierw planowałam zostać pilotem, potem zainteresowałam się medycyną. Dopiero w piątej klasie odkryłam moje powołanie - powołanie do pracy z dziećmi.

Moją pasją jest: praca.

Moja ulubiona bajka z dzieciństwa to: „Bolek i Lolek”.

W wolnym czasie lubię: pracować w ogródku, jeździć na rowerze i spotykać się z przyjaciółmi.

W szkole podstawowej lubiłam przedmioty: wychowanie fizyczne.

Przedmioty, których nie lubiłam w szkole to: chyba nie było takich przedmiotów, których bym nie lubiła.

Boję się: wojny. **Żałuję:** że niektórych ludzi nie ma już na tym świecie.

Marzę o: podróżach do miejsc, w których jeszcze nie byłam.

Wybrałam zawód nauczyciela matematyki, ponieważ: zawsze lubiłam ten przedmiot. W szkole podstawowej często pomagałam koleżankom, gdy czegoś nie rozumiały.

W swojej pracy najbardziej lubię: pracę z dziećmi. Moje serce wypełnia radość, gdy uczniowie na lekcjach matematyki zadają pytania, gdy widzę, że chcą coraz więcej umieć i rozumieć.

Za swój największy sukces uważam: wychowanie moich dzieci na prawych, dobrych i wrażliwych ludzi.

Najbardziej dumna jestem z: moich dzieci. Cieszą mnie też sukcesy uczniów i nauczycieli z naszej szkoły.

Największą radość sprawiają mi: pomaganie.

Gdybym miała czarodziejską różdżkę: wyczarowałabym rozbudowę naszej szkoły oraz salę gimnastyczną, by nauczyciele i uczniowie mogli pracować w godnych warunkach. Pewnie nie oparłabym się dotykaniem tą różdżką wielu spośród napotkanych ludzi.



Zuzanna Majcherkiewicz

Wakacje – i co dalej?

Wielu uczniów odlicza dni do końca roku szkolnego. Dlaczego? Bo po szkole zawsze są wakacje – dwumiesięczny odpoczynek od kartkówki, sprawdzianów i w ogóle nauki. Ale co właściwie można robić w wakacje? Latem bardzo popularne są wycieczki: nad morze, w góry czy za granicę. Jest to okazja do spacerów, zwiedzania różnych miast, podziwiania pięknych widoków. Wycieczki mogą być krótkie oraz dłuższe - nieważne, czy spędzimy noc w hotelu, u babci czy pod namiotem – z pewnością będzie dobrze!

Nie wszyscy mogą jednak wyjechać – niektórzy spędzą tegoroczne wakacje w domu. Tu także można miło spędzić czas, wystarczy tylko uruchomić wyobraźnię. Większość z nas ma zapewne ogródek koło domu, a ci, którzy mieszkają w mieście, mogą wyjść na zewnątrz. Szczególnie przyjemne mogą okazać się spotkania z przyjaciółmi lub zabawa z psem albo rodzeństwem.

Zdarzają się też takie dni, kiedy upał szczególnie doskwiera i nikt nie ma ochoty na wychodzenie z domu. W takiej sytuacji najlepiej jest przejść do chłodnego pomieszczenia (jeśli takie jest), chociażby w zacienione miejsce, i przeczekać falę gorąca. Myśli o lodach i lemoniadzie mogą pomóc przetrwać te chwile ☺. Przeczekać - to znaczy znaleźć sobie zajęcie, na przykład przeczytać książkę albo zrobić cokolwiek innego. Wtedy czas szybciej mija - z godziny robi się pięć minut. Jest oczywiście o wiele więcej sposobów na zabawę.

Niestety wakacje też się kiedyś skończą i po chwili znowu zostanie tylko kilka dni do początku szkoły. Ale należy pamiętać, że po szkole zawsze nadejdą kolejne wakacje ☺



Anna Wąsik

Bezpieczne wakacje

Wakacje to niewątpliwie najbardziej oczekiwany przez dzieci i młodzież czas. W tym czasie nie mamy obowiązków związanych ze szkołą, nauką czy zajęciami pozalekcyjnymi. Planujemy na ten czas różne atrakcje i wyjazdy. Mamy więcej okazji do spotkań z przyjaciółmi i świetnej zabawy. Nikt chyba nie ma wątpliwości, że należy nam się odrobina oddechu i zasłużony odpoczynek.



Musimy jednak pamiętać, że bardzo ważne jest bezpieczeństwo, a dobra zabawa nie zwalania nas z obowiązku zadbania o nie. Spróbujemy teraz wymienić kilka zasad, którymi powinniśmy się kierować, aby bezpiecznie spędzić wakacje.

1. Informujmy rodziców, gdzie zamierzamy przebywać!
2. Zabierajmy ze sobą telefon z zapisanymi kontaktami do najbliższych.
3. Pamiętajmy o zasadach poruszania w ruchu drogowym (pieszych i rowerzystów).
4. Nie rozmawiajmy z obcymi i nie dajmy się im na nic namówić.
5. Kąpmy się tylko w miejscach do tego wyznaczonych i wykonujmy polecenia ratowników.
6. Pamiętajmy o ochronie przed słońcem (zawsze miejmy zapas wody, krem z filtrem i nakrycie głowy).
7. Podczas wycieczek i spacerów pamiętajmy o elementach odblaskowych.
8. Nigdy nie schodzimy z wyznaczonego szlaku, żeby się nie zgubić.
9. Podczas burz i innych niebezpiecznych zjawisk pogodowych, poszukajmy bezpiecznego schronienia.
10. Pamiętajmy o numerach alarmowych i bądźmy rozsądni.

To tylko kilka zasad, które sprawią, że nasze wakacje będą bezpieczne. Jeżeli będziemy o nich pamiętać, unikniemy różnego rodzaju zagrożeń. Życzymy słonecznych, pięknych i udanych wakacji!!!

Zakończenie roku szkolnego 2021/2022

Rok szkolny 2021/2022 oficjalnie można już uznać za zakończony. 24 czerwca odbyło się uroczyste pożegnanie ze szkołą. Rozpoczęło się ono od mszy świętej w kaplicy w Kaszowie-Wyżrale. Następnie nauczyciele, uczniowie i rodzice spotkali się na apelu.

Uroczystość rozpoczęła się od serdecznych podziękowań dla Pani Dyrektor, która w tym roku kończy pracę w naszej szkole. Panią Dyrektor żegnali: wójt gminy Liszki – Paweł Miś, Rada Rodziców, nauczyciele i pracownicy szkoły oraz uczniowie. Zosia Socha z klasy IV wyrecytowała napisany na tę okazję wiersz, uczniowie złożyli Pani Dyrektor wyśpiewane życzenia, a także przekazali Jej własnoręcznie wykonaną, pamiątkową książeczkę. Społeczności szkolnej została przedstawiona pani Agata Witalec, która w nowym roku szkolnym będzie pełnił funkcję dyrektora szkoły.

Dzień ten był zarazem pożegnaniem ze szkolnymi murami uczniów klasy ósmej: Nikoli, Martyny, Bartka, Madzi, Pawła, Gabrysi, Kuby, Szymona, Kevina, Michała, Zuzi, Igora, Alicji, Asi i Aleksa. Przez ostatnie osiem lat (niektórzy dłużej) nasi starsi koledzy uczyli się tu życia, dojrzewali, zdobywali wiedzę i umiejętności, rozwijali swoje talenty i pasje, śmiali się, stresowali, płakali, bawili, wzruszali. Ten etap ich życia już się kończy. Ale nauka to podróż, która trwa całe życie. Ósmoklasiści wyruszają do nowych miejsc. W wybranych przez siebie szkołach będą kontynuować dzieło rozpoczęte w naszej szkole.

Koleżanki i koledzy! Otwierają się przed Wami nowe drzwi. Życzymy Wam, byście z odwagą szli przez życie i potrafili w nim znaleźć miejsce dla siebie. Życzymy sukcesów w realizacji swoich marzeń i planów, powodzenia w nowych szkołach, życzliwych i mądrych nauczycieli, wspaniałych kolegów!



Następnie nadszedł czas na tradycyjne nagrodzenie uczniów wyróżniających się doskonałymi wynikami w nauce. Dyplomy wzorowego i bardzo dobrego ucznia wraz z nagrodami książkowymi otrzymali:

- **klasa IV** – Damian Bieniek, Jakub Fajto, Mikołaj Hajto, Adrianna Kuć, Zuzanna Majcherkiewicz, Martyna Morawska, Antonina Poręba, Zofia Socha i Mateusz Wąsik;
- **klasa V** – Szymon Fajto, Hanna Klima, Michał Mroszczak, Maciej Nowak, Aleksandra Rudak, Przemysław Skowronek, Julia Suchan, Bartosz Wędzicha;
- **klasa VI** – Milena Skowronek, Anna Wąsik;
- **klasa VII** – Estera Kupiec, Gabriela Mądry, Anita Mroszczak, Gabriela Rudak;
- **klasa VIII** – Paweł Lisowski, Gabriela Milc, Jakub Milc.

Rodzice najzdolniejszych uczniów otrzymali od Pani Dyrektor pamiątkowe listy gratulacyjne.

Nagrodzono ponadto uczniów za wzorową i bardzo dobrą frekwencję, zwycięzców konkursów gminnych (Zofia Socha – I miejsce w gminnym konkursie „Komiks – moja fantastyczna lektura”), laureatów konkursów organizowanych przez *Andegawenkę*. Wręczono także podziękowania za pracę w redakcji naszej gazetki. Po tej oficjalnej części uczniowie udali się do swoich klas, by odebrać świadectwa od swoich wychowawców i wzajemnie życzyć sobie udanych wakacji.

Wszystkim uczniom naszej szkoły serdecznie gratulujemy wyników w nauce oraz małych i dużych sukcesów, jakie osiągnęliście w tym roku szkolnym. Życzymy Wam wspaniałych wakacji, byśmy spotkali się we wrześniu zdrowi, wypoczęci, szczęśliwi i pełni zapału do pracy w roku 2022/2023!



Najlepsi uczniowie naszej szkoły, wyróżnieni Nagrodą Wójta

♥
WAKACJE
♥



Pani Kowalska pyta sąsiadkę:
- Słyszałam, że była pani w tym roku na wakacjach we Włoszech. Proszę powiedzieć, czy ten kraj ma rzeczywiście kształt buta, jak to przedstawiają na mapach?



Jaka jest różnica między wczasami w górach a wczasami nad morzem?
W górach ceny są wysokie, a nad morzem - słone.

Właściciel gospodarstwa agroturystycznego zwraca się do turysty:
- Tutaj co rano będzie pana budziło pianie koguta.
- To niech go Pan nastawi na dziesiątą!



Na pustyni wyczerpany turysta pyta Beduina:
- Jak dojść do Kairu?
- Cały czas prosto, a w czwartek w prawo.



Grupa turystów błądzi w górach. Wieczór zapada, a tu ani śladu człowieka i nadziei na nocleg.
- Mówił pan, że jest najlepszym przewodnikiem po Tatrach! - wścieka się jeden z uczestników wycieczki.
- Zgadza się! Ale to mi już wygląda na Bieszczady...



Przed wakacjami ksiądz pyta uczniów:
- Które przykazanie jest najważniejsze?
- Ósme - mówi Jaś. - Nie wystawiaj złego świadectwa bliźniemu swemu!

W najwyższych górach świata, drogą nad przepaścią jedzie autokar z turystami.

- I co, boicie się? - pyta przewodniczka.
- Tak! - krzyczą pasażerowie.
- To proszę robić to, co kierowca!
- A co robi kierowca?
- Zamyka oczy.



Ostatni dzień roku szkolnego. Jasio wraca ze szkoły, a ojciec go pyta:
- Gdzie jest twoje świadectwo?
- Koleżance pożyczyłem, bo chciała postraszyć rodziców.



Rozmawiają dwie pchły:
- Gdzie byłaś na wakacjach?
- Na krecie!



Udanych wakacji!